

The Analogs, Ostatni krwawy gang

Witajcie w raju dawno przez Was zapomnianym
Pędzące samochody trzeszczące tramwaje
Duży tu spokój żyje Wam się lekko
Przyszliśmy tu po to by zaczęło się piekło
Zanim starość napełni Wasze domy
My będziemy pierwsi - przyjdziemy po kryjomu
W debilnych kostiumach ze sztucznymi rzęsami
Przyjmiecie nas ze strachem z otwartymi oczami
Chodźcie martwi po śmierdzących ulicach
Śmierć dziś czy jutro jaka to różnica?
Wierzcie w telewizję wierzcie w reklamy
Przynosimy ból przynosimy Wam rany
Zobaczcie to wszystko czego się boicie
Ciosy i ostrza odmienią Wasze życie
Zniszczą sen o komforcie - Nowego Chrystusa
Zakrwawione głowy przestaną się ruszać